

UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 22 października 2018 r.

Pozwem z 20 czerwca 2018 roku (data stempla pocztowego) (...) sp. z o. o. z siedzibą w W., na podstawie umowy cesji zawartej z poprzednikiem prawnym S. R., wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) sp. z o. o. z siedzibą w W. kwoty 400 euro wraz z ustawowymi odsetkami naliczanymi od tej kwoty za okres od dnia 11 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pełnomocnik powoda wyjaśnił, że dochodzona pozwem kwota stanowi odszkodowanie z tytułu opóźnienia wynoszącego siedem godzin lotu (...) z P. do W., zaplanowanego na dzień 27 lipca 2017 roku. Ponadto wskazano, iż powód zawarł z poprzednikiem prawnym S. R. umowę cesji w dniu 21 sierpnia 2017 roku, w związku z czym pismem z dnia 16 listopada 2017 roku informującym o przelewie wierzytelności pozwana została wezwana do zapłaty należnej kwoty. W odpowiedzi na wezwanie pozwana poinformowała, iż opóźnienie lotu było spowodowane okolicznościami, które pozostają poza kontrolą przewoźnika. Pełnomocnik powoda oświadczył, iż strony nie doszły jednak do ugodowego rozwiązania sporu.

(pozew – k. 3-6)

Pozwana w dniu 13 września 2018 roku (data stempla pocztowego) złożyła odpowiedź na pozew, wnosząc w niej o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu wskazano, iż strona powodowa nie wykazała swojej legitymacji materialnej do wystąpienia z niniejszym powództwem, a przedstawiona przez nią umowa cesji wierzytelności jest dotknięta sankcją nieważności. Podniesiono, iż odszkodowanie za opóźnienie lotu jest w istocie zadośćuczynieniem za naruszenie dobra osobistego pasażera, a roszczenie takie nie może być zbyt, chyba że jest już wymagalne i zostało uznane na piśmie albo przyznane prawomocnym orzeczeniem. Pozwana podniosła, iż w dacie zawarcia umowy cesji roszczenie pasażera nie było ani wymagalne, ani uznane na piśmie, ani stwierdzone prawomocnym orzeczeniem. Ponadto pozwana spółka wskazała, iż powódka nie udowodniła faktu, że jej poprzednik prawny w rzeczywistości był pasażerem skarżonego lotu.

(odpowiedź na pozew, k. 32-33v)

Do zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

S. R. zawarła z biurem (...) sp. z o. o. z siedzibą w O. umowę o świadczenie usług turystycznych. W dniu 27 lipca 2017 roku realizowany był przez (...) sp. z o. o. z siedzibą w W. lot na trasie z P. do W..

(bezsporne, dowód: umowa – k. 16-16v)

S. R. w dniu 21 sierpnia 2017 roku zawarła z powódką umowę cesji wierzytelności.

(dowód: umowa cesji - k. 18-18v)

W dniu 15 listopada 2017 roku zostały sporządzone pisma, w których powódka powiadomiła pozwaną o dokonanym przelewie wierzytelności od S. R. wezwała pozwaną do zapłaty odszkodowania w terminie 7 dni. W pismach wskazano numer i datę lotu oraz nr biletu/rezerwacji.

(dowód: pisma z dnia 15 listopada – k. 19-21v, potwierdzenie nadania – k. 22)

Pismem z dnia 11 grudnia 2017 roku strona pozwana przeprosiła za niedogodności związane z przedmiotowym lotem, wyjaśniając, iż opóźnienie spowodowane było nadzwyczajnymi okolicznościami, które pozostają poza kontrolą przewoźnika. W ramach rekompensaty zaproponowano kwotę 200 euro.

(dowód: pismo z dnia 11 grudnia 2017 roku- k. 23).

Pozwany nie wypłacił odszkodowania.

(bezsporne)

Odległość po ortodromie pomiędzy P. a W. wynosi powyżej 1.500 km.

(fakt notoryjny)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, których autentyczność i zgodność z rzeczywistym stanem rzeczy nie budziła wątpliwości oraz twierdzeń przyznanych wprost i niezaprzeczonych przez strony, na podstawie art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c. Zgodnie bowiem z art. 229 k.p.c. nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości co do swej zgodności ze stanem rzeczywistym, a w myśl art. 230 k.p.c., gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane.

Sąd zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż zgodnie z art. 1481 § 1 k.p.c. Sąd może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, gdy pozwany uznał powództwo lub gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, w tym również po wniesieniu zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, sąd uzna - mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych - że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Z kolei stosownie do brzmienia § 2. W przypadkach, o których mowa w § 1, sąd wydaje postanowienia dowodowe na posiedzeniu niejawnym.

W toku postępowania pozwany złożył odpowiedź na pozew. Sąd mając na uwadze podniesione przez strony zarzuty oraz zgłoszone wnioski dowodowe uznał, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Z tego względu wyrok w niniejszej sprawie został wydany na posiedzeniu niejawnym.

Zagadnienia dotyczące możliwości dochodzenia odszkodowania za opóźniony lot uregulowane zostały przepisami unijnymi i zawarte są w rozporządzeniu nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku ustanawiającym wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającym rozporządzenie nr 295/91 (dalej: „rozporządzenie nr 261/04”).

Zgodnie z art. 5 ust. 1 lit. c rozporządzenia nr 261/04, w przypadku odwołania lotu, pasażerowie których to odwołanie dotyczy mają prawo do odszkodowania od obsługującego przewoźnika lotniczego, chyba że: i) zostali poinformowani o odwołaniu co najmniej dwa tygodnie przed planowym czasem odlotu, ii) zostali poinformowani o odwołaniu w okresie od dwóch tygodni do siedmiu dni przed planowym czasem odlotu i zaoferowano im zmianę planu podróży, umożliwiającą im wylot najpóźniej dwie godziny przed planowym czasem odlotu i dotarcie do ich miejsca docelowego najwyżej cztery godziny po planowym czasie przylotu, lub (...) zostali poinformowani o odwołaniu w okresie krótszym niż siedem dni przed planowym czasem odlotu i zaoferowano im zmianę planu podróży, umożliwiającą im wylot nie więcej niż godzinę przed planowym czasem odlotu i dotarcie do ich miejsca docelowego najwyżej dwie godziny po planowym czasie przylotu.

Zgodnie z art. 7 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 261/04, w przypadku odwołania do powyższego artykułu, pasażerowie otrzymują odszkodowanie w wysokości 400 EUR dla wszystkich lotów wewnątrzspółnotowych dłuższych niż 1 500 kilometrów i wszystkich innych lotów o długości od 1 500 do 3 500 kilometrów.

Ponadto, w art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/04 wskazano, że przewoźnik zwolniony jest obowiązku wypłaty rekompensaty jeżeli może dowieść, iż odwołanie lotu zostało spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć mimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków.

Jak orzekł Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku w sprawach połączonych C-402/07 i C-432/07, „Artykuły 5, 6 i 7 rozporządzenia nr 261/2004 należy interpretować w ten sposób, że do celów stosowania prawa do odszkodowania pasażerów opóźnionych lotów można traktować jak pasażerów odwołanych lotów oraz że mogą oni powoływać się na prawo do odszkodowania przewidziane w art. 7 tego rozporządzenia, jeżeli z powodu tych lotów poniosą stratę czasu wynoszącą co najmniej trzy godziny, czyli jeżeli przybędą do ich miejsca docelowego co najmniej trzy godziny po pierwotnie przewidzianej przez przewoźnika lotniczego godzinie przylotu. Niemniej takie opóźnienie nie rodzi po stronie pasażerów prawa do odszkodowania, jeżeli przewoźnik lotniczy jest w stanie dowieść, że odwołanie lub duże opóźnienie lotu jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków, to jest okoliczności, które pozostają poza zakresem skutecznej kontroli przewoźnika lotniczego”.

Mając na uwadze związanie sądów krajowych wykładnią aktów Unii Europejskiej sformułowaną przez Europejski Trybunał Sprawiedliwości, wyżej przytoczone regulacje stanowią normatywną podstawę roszczenia powódki.

Strona pozwana domagając się oddalenia powództwa podnosiła zarzut braku legitymacji czynnej powódki. W ocenie Sądu strona powodowa w związku z zawartymi umowami cesji wierzytelności jest legitymowana do wytoczenia powództwa o wierzytelności dochodzone w niniejszej sprawie.

Zgodnie z art. 509 §1 k. c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiłoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. W świetle zaś § 2 w/w przepisu - wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Z umowy przelewu winno wynikać przede wszystkim kto jest zbywcą (cedentem), na rzecz kogo zbywa (cesjonariusza) jak też jakiej wierzytelności przelew dotyczy.

Sąd podziela stanowisko wyrażone w uzasadnieniu wyroku SA w Katowicach z 08.03.2005r. I ACa 1516/04, że w sytuacji gdy obie strony zgodnie twierdzą, że doszło do przelewu wierzytelności z umowy i że obie strony miały taki zamiar i cel umowy na względzie - zbędne są rozważania i dokonywanie wykładni oświadczeń woli w tym przedmiocie. Dokonywanie takiej wykładni ma bowiem sens wówczas, gdy stanowiska stron różnią się od siebie (wyrok SA w Katowicach z 08.03.2005r. I ACa 1516/04).

Jeśli chodzi o dopuszczalność przelewu wierzytelności o zapłatę zryczałtowanego odszkodowania na podstawie art. 7 rozporządzenia 261/2004, Sąd stoi na stanowisku, że brak jest podstaw do stwierdzenia, że właściwość zobowiązania, bądź przepis prawa zabrania przeniesienia wierzytelności na inny podmiot niż pasażer lotu. W pierwszej kolejności nie można się zgodzić ze stanowiskiem pozwanej, że odszkodowanie przysługujące pasażerom rejsów opóźnionych jest prawem osobistym ściśle związanym z osobą pasażera i ma charakter zadośćuczynienia, do którego mają zastosowanie przepisy art. 448 i 449 k.c.

Zdaniem Sądu, odszkodowanie z Rozporządzenia nr 261/2004 nie jest odszkodowaniem mającym charakter zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Jest to bowiem świadczenie, którego zadaniem ma być ryczałtowe zniwelowanie szkody powstałej w wyniku nieprawidłowego wykonania umowy zawartej pomiędzy pasażerem a przewoźnikiem, poniesionej przez pasażera w związku z odwołaniem lub opóźnieniem lotu. Szkoda pasażera wynika zarówno ze straconego czasu i innych niedogodności związanych z opóźnieniem lotu (a więc z faktów mających ścisły związek z osobą pasażera), jak również z uszczerbku w majątku pasażera (zwiększone koszty podróży, pogorszenie

stanu zdrowia i wynikłe stąd koszty leczenia, utracony zarobek itd.). Odszkodowanie to pokrywa także szkodę majątkową wynikłą z utraconego zarobku, kosztów związanych ze zmianą miejsca transportu na przykład w porcie docelowym. Przewidziane w Rozporządzeniu 261/2004 zryczałtowane odszkodowanie ma na celu naprawienie szkody, bez konieczności wykazywania jej powstania czy też jej wysokości. Co więcej, przepisy Rozporządzenia zwalniają też pasażera z ciężaru wykazania rodzaju odniesionej szkody. Nie ma więc znaczenia czy dany pasażer odniósł szkodę o charakterze osobistym, czy też szkodę o charakterze majątkowym.

Nie można też objąć roszczeń dochodzonych przez powoda dyspozycją stosowanego odpowiednio art. 449 k. c., regulującego zakaz zbywania roszczeń przewidzianych w art. 444 – 448 k.c. W ocenie Sądu, stosowanie art. 449 k. c. per analogiam do roszczeń niebędących roszczeniami o zadośćuczynienie nie jest dopuszczalne. Co do zasady, wierzytelności mogą zostać zbyte, a wyjątki od tej zasady tj. przepisy ograniczające zbywalność, podlegają interpretacji ścisłej nie zaś rozszerzającej.

Należy wskazać, że strata czasu wiązać się może zarówno z dolegliwością w sferze czysto emocjonalnej, jak również z uszczerbkiem majątkowym zarówno w postaci straty rzeczywistej np. opłaconej doby hotelowej, niewykorzystania w całości opłaconej usługi turystycznej (zamówionej w miejscu docelowym), kosztów parkowania samochodu, kosztów niewykorzystanego biletu na dalszą podróż, kosztów przechowywania bagażu, czy też w postaci utraconych korzyści, np. utraconego zarobku.

O tym, że odszkodowanie ma również niwelować szkodę majątkową świadczy również art. 12 Rozporządzenia nr 261/2004, zgodnie z którym Rozporządzenie nie narusza praw pasażerów do dochodzenia dalszego odszkodowania, przy czym odszkodowanie uzyskane na podstawie Rozporządzenia może zostać potrącone z takiego odszkodowania. Zatem w przypadku zasądzenia na rzecz pasażera odszkodowania w rzeczywistej wysokości, odszkodowanie przyznane na podstawie Rozporządzenia stanowi część tego odszkodowania.

Wszystko to wskazuje, że celem rozporządzenia było zapewnienie odszkodowania pasażerom opóźnionych lotów niwelującego zarówno poczucie dyskomfortu związanego z opóźnieniem/odwołaniem lotu jak również poniesioną rzeczywistą szkodę majątkową wywołaną opóźnieniem/odwołaniem lotu.

Niedopuszczalność dokonania cesji, o której jest mowa w art. 509 k. c., wynikająca z właściwości zobowiązania, dotyczy przede wszystkim wierzytelności, które opiewają na świadczenia niepieniężne. Z pewnych względów niektórych wierzytelności nie dałoby się przenieść na inną osobę, ponieważ nie mogłyby być spełnione na rzecz innej osoby niż wierzyciel pierwotny (np. zobowiązanie do wykonania zabiegu lekarskiego). Fakt, iż ktoś jest pasażerem odwołanego (lub opóźnionego) lotu nie uniemożliwia mu zbycia wierzytelności o odszkodowanie, jeżeli odwołanie (lub opóźnienie) już nastąpiło. Może on, kierując się dowolnymi motywami, zbyć taką wierzytelność.

W sprawie niniejszej podstawą oddalenia powództwa był brak przedłożenia do akt niniejszej sprawy dokumentu który wykazywałby fakt odbycia lotu przez poprzednika prawnego strony powodowej. W ocenie Sądu nie udowodniono wysokości oraz zasadności roszczenia.

W sytuacji, kiedy pozwany w odpowiedzi na pozew podniósł zarzuty nieudowodnienia roszczenia, powód winien wykazać dokumentami, że powstało roszczenie powoda względem pozwanego, czego nie uczynił. Powyższe przesądza o tym, iż brak jest podstaw do ustalenia, że powodowi przysługuje względem pozwanego należność dochodzona w niniejszej sprawie i z tej przyczyny powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Sąd uznał, że strona powodowa nie udowodniła faktów, z których wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne. Podkreślić przy czym trzeba, że samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (wyrok SN z dnia 22.11.2001 r., sygn. I PKN 660/00, publ. Wokanda 2002/7-8/44). Zgodnie z art. 232 k.p.c. obowiązek wskazania dowodów obciąża przede wszystkim strony a w myśl art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Oznacza to, że ten, kto powołuje się na przysługujące mu prawo, występując z żądaniem obowiązany jest udowodnić okoliczności faktyczne uzasadniające to żądania. Chodzi tu o fakty, które mają

istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, wykazujące istnienie prawa. Zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą kontrydiktoryjności sąd nie ma obowiązku zarządzania dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok SN z dnia 17.12.1996 r., sygn. I CKU 45/96, publ. OSNC 1997/6-7/76). Dopuszczenie dowodu z urzędu jest co do zasady prawem a nie obowiązkiem sądu. W związku z powyższym, jeżeli materiał dowodowy zgromadzony przez strony nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z nieudowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Wobec powyższego i w myśl art. 232 k.p.c. to strona powodowa była obowiązana wskazać dowody dla stwierdzenia faktu zasadności swoich roszczeń i powinna liczyć się z negatywnymi konsekwencjami jego nieudowodnienia w postaci oddalenia powództwa.

W rozpatrywanej sprawie strona powodowa nie przedłożyła dowodów na poparcie swych twierdzeń mimo, że pozwany w odpowiedzi na pozew wyraźnie zakwestionował zasadność zgłoszonych roszczeń. Na stronie powodowej spoczywał obowiązek udowodnienia zasadności całego roszczenia, a nadto obalenie zgłoszonych zarzutów, zgodnie z ogólną zasadą dowodową, opisaną w art. 6 kodeksu cywilnego /"Ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne"/. Powód nie wykazał swojego roszczenia, co do kwoty. W tej sytuacji roszczenie pozwu, jako nie udowodnione w myśl art. 6 k.c. podlegało oddaleniu.

W związku z powyższym orzeczono jak w pkt I. wyroku.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie II wyroku na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 Kpc. Orzeczenie o kosztach jest bowiem obligatoryjne w każdym orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie. Zgodnie zaś z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, w myśl której strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), powódka jako przegrywająca proces w całości jest obowiązana zwrócić pozwanej poniesione przez nią koszty procesu.

Na zasądzoną pozwanemu kwotę złożyła się kwota 900,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, której wysokość została ustalona na podstawie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) oraz kwota 17 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.